

Pieszy bez pierwszeństwa - przepisy po staremu?

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: piątek, 02, październik 2015 09:05

Marcin Maksymiuk

Odśłony: 1461

Pieszy nie będzie miał pierwszeństwa na przejściu przed samochodem. Jak informowaliśmy wcześniej po długich miesiącach pracy i kilku zmianach koncepcji dotyczących sprawozdania posłowie uznali, że należy dać większe uprawnienia dla pieszych znajdujących się w obrębie pasów.

W praktyce miało to wyglądać tak jak do tej pory z jednym wyjątkiem. Obecnie pieszy znajdujący się na przejściu ma pierwszeństwo przed kierującym pojazdem. Posłowie uznali, że należy dać dodatkowe uprawnienia i mieli by oni również pierwszeństwo przed kierującym, gdy ten oczekiwałby wejścia na pasy. Wyłączenie dotyczyło tylko tramwajów, a pieszy miałyby obowiązek zatrzymać się i sprawdzić, czy kierujący ustępuje mu pierwszeństwa. Przepisy w tej wersji przegłosowali w ostatnim tygodniu posłowie.

Senatorowie podzielili wątpliwości dotyczące pogorszenia bezpieczeństwa pieszych. Bo Ci mogliby wtargnąć pod nadjeżdżający pojazd. Senatorowie doszli do jeszcze jednego wniosku w postaci pogorszenia płynności ruchu szczególnie w dużych miastach. Kierowcy, którzy bali by się konsekwencji w postaci mandatu zawsze przepuszczali pieszych, co doprowadziłoby do powstania korków.

Co do chęci wprowadzonych zmian mam również podobne zdanie, co senatorowie. Z drugiej strony rozumiem też sytuację pieszych oczekujących na wejście, często długie minuty. Wydaje się jednak, że rezygnacja przez senatorów z tego pomysłu jest dobrym rozwiązaniem. Oczywiście ustawa trafi teraz do Sejmu i posłowie podczas głosowania mogą odrzucić stanowisko Senatu bezwzględną większością głosów. Co dalej stanie się z tą propozycją? Biorąc pod uwagę liczbę posłów potrzebnych do odrzucenia stanowiska Senatu, wydaje się że projekt zostanie tylko projektem.